

cd.

Na marginesie sympozjum polsko-czechosłowackiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/1, 202-203

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



lonii brytyjskiej i towarzystwa londyńskiego do przygotowań związanych ze zbliżającą się rocznicą. Także Kongres Polonii Amerykańskiej powołał już Komitet Kopernikowski, którego zadaniem jest włączenie do akcji obchodów wszystkich ważniejszych skupisk polonijnych w Stanach Zjednoczonych. Na czele Komitetu stanął jeden z najczynniejszych działaczy polonijnych — Michał Zembrzuski, sekretarzem jest dr Edward Różański. Komitet przeprowadził wstępne rozmowy w kraju, zostały nawiązane kontakty z Pracownią Badań Kopernikańskich Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Jadwiga Kozicka

NA MARGINESIE SYMPOZJUM POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEGO

W dniach 12—15 października 1970 r. odbyło się w Zakopanem trzecie sympozjum poświęcone informacji naukowej, zorganizowane przez akademie nauk Polski i Czechosłowacji (PAN, ČSAV, SAV), na temat *Stan i potrzeby informacji naukowej w naukach społecznych*¹. Referaty sympozjalne obejmowały takie zagadnienia jak np. specyfikacja i stan źródeł pochodnych (w skali światowej), organizacja działalności informacyjnej, problemy porządkowania i systematyzacji materiału informacyjnego oraz najnowsze tendencje i perspektywy rozwojowe w zakresie dokumentacji w naukach społecznych.

Obrady plenarne toczyły się wokół problemów ogólnometodologicznych. Równolegle prowadzono prace w dwóch sekcjach: problemów organizacyjnych oraz problematyki porządkowania i klasyfikacji. Szczególnie interesujące były fragmenty obrad sekcji drugiej. W kilku przygotowanych przez grupę polską referatach podjęto próbę przeanalizowania pod kątem zastosowań praktycznych — istniejących współcześnie — międzynarodowych systemów klasyfikacji, dla potrzeb służby informacji w zakresie: historii, archeologii, historii kultury materialnej, socjologii. Jako pierwszy wybrano — nieprzypadkowo — jeden z najstarszych systemów międzynarodowych, uniwersalną klasyfikację dziesiętną, która niedługo będzie obchodziła swój stoletni jubileusz. Twórcą systemu był Merwil Dewey (1851—1931)². Po śmierci autora wszystkie prawa dotyczące tej klasyfikacji monopolizował — zgodnie z wolą Deweya — Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny (Institut International de Bibliographie), przekształcony i do dziś działający pod nazwą — Międzynarodowe Stowarzyszenie Dokumentacji (Fédération Internationale de Documentation).

Współczesne tablice UKD są wciąż rozbudowywane i aktualizowane tak, by naśladwały za potrzebami i rozwojem nauki. Dziś klasyfikacja ta jest znana w całym świecie. Posiada ona już kilkaset wydań tablic pełnych oraz niezliczone ilości wydań tablic skróconych i tzw. zeszytów specjalnych, które dotyczą poszczególnych dziedzin wiedzy. Tablice UKD są publikowane w różnych językach świata, począwszy od wszystkich języków europejskich, skończywszy na języku japońskim i dialektach afrykańskich. Dużym powodzeniem wśród użytkowników-specjalistów cieszą się tablice wielojęzyczne, uwzględniające równoległe obok symboli cyfrowych tekst opisowy w kilku językach np. francuskim, angielskim, niemieckim oraz szczegółowe indeksy. Klasyfikacja dziesiętna nie jest bynajmniej systemem idealnym; ma swoje dodatnie i ujemne cechy. Jednak do tego, by zainteresować się nią bliżej skłaniają choćby te argumenty, że operuje symbolami cyfrowymi, które znoszą bariery językowe, jest czytelna dla wszystkich oraz łatwa dla pracy maszyn. System dziesiętny ma-

¹ Pierwsze sympozjum odbyło się w Świnoujściu (1966 r.), drugie w Smolenicach (1967 r.).

² W 1876 r. ogłosił on po raz pierwszy *A Decimal Classification and Subject Index*.

jący już długie doświadczenia nie został dotychczas zdystansowany przez inne klasyfikacje, przeciwnie, rozbudowuje się i coraz bardziej upowszechnia. Wiadomo jednak, że nie wszystkie dyscypliny są w nim dostatecznie rozwinięte. Zdecydowany priorytet mają nauki techniczne i technika. Dlatego dobrze się stało, że klasyfikacją zainteresowali się humaniści. W ostatnich latach FID przystąpił do nowelizacji i opracowania, odpowiadającego potrzebom nauki współczesnej, działów: nauki społeczne, filologia-literaturoznawstwo.

Problem adaptacji jednego z międzynarodowych systemów klasyfikacyjnych stał się przedmiotem dyskusji w związku z planami opracowania *thesaurusów* nauk społecznych, które przedstawiła grupa czeska. Stworzenie *thesaurusów*, z których mogliby korzystać w pracy badawczej specjaliści poszczególnych dyscyplin humanistycznych, nie jest sprawą łatwą. Trudności te zarysowują się tym jaskrawiej, jeśli uwzględnimy zarówno potrzeby informacji ogólnej, międzydyscyplinarnej, jak i informacji specjalistycznej naukowej. Dla badaczy-teoretyków podstawowa definicja wymaga, by uwzględniać rozwój historyczny nazw, które zależnie od czasu i kontekstu zmieniały swe znaczenie. Przyjęcie jedynie współczesnej definicji jako podstawy, z górną przesadą względną przydatność *thesaurusów* w pracy badawczej humanistów. Można jednak przypuszczać, że istnieją pewne rozwiązania paliatywne. Np. przyjęcie w pierwszym etapie prac jednego z istniejących systemów międzynarodowych klasyfikacji — UKD lub DKD (działowa klasyfikacja dziesiętna), co pozwoliłoby dopełnić, usystematyzować i w pewnej mierze shierarchizować grupy problemowe, pojęcia. Adekwatny indeks ułatwiłby zebranie i ujednoczenie haseł oraz dokonanie rozbioru analitycznego nazw wieloznacznych i określeń specjalistycznych. To zaś stanowiłoby podstawę materiału dla *thesaurusów*. W pracach powyższych konieczne jest zespolenie wysiłków służby informacji naukowej ze specjalistami poszczególnych dyscyplin nauk społecznych oraz z historykami nauki. Dyskusja dalsza uświadomiła jak bardzo pomocne są badania nad genezą i rozwojem indywidualnych pojęć i dyscyplin naukowych, historyczne badania nad nauką.

cd.

REWIZYTA W WARSZAWIE REDAKTORA NACZELNEGO „WOPROSÓW ISTORII JESTIESTWOZNANIJA I TIECHNIKI”

W dniach od 4 do 9 grudnia 1970 r. przebywał w Warszawie prof. Semen Jakowlewicz Płotkin, kandydat nauk chemicznych, redaktor naczelny moskiewskiego kwartalnika „Woprosy Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki”. Jego przyjazd miał charakter rewizyty w stosunku do wizyty w Moskwie w czerwcu 1970 r. zastępcy redaktora naczelnego „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.¹

W czasie pobytu w Warszawie prof. Płotkin odbył szereg rozmów z członkami redakcji „Kwartalnika”. Złożył też wizytę kierownikowi Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, a zarazem redaktorowi naczelnemu „Organonu”, prof. Bogdanowi Suchodolskiemu, informując go o sprawach zbliżającego się XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki w Moskwie (prof. Płotkin jest członkiem komitetu organizacyjnego tego Kongresu).

Oprócz spraw bieżących (a przede wszystkim spraw numerów wymiennych „Kwartalnika” i „Woprosów”) oraz chęci bliższego zapoznania się z działalnością redakcji „Kwartalnika”, Semena Jakowlewicza sprowadziła do Warszawy jeszcze jedna ważna sprawa, a mianowicie inicjatywa dyirekcji moskiewskiego Instytutu Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki oraz redakcji „Woprosów” zorganizowania wie-

¹ Por. W. Rolbiecki, *Wizyta w redakcji „Woprosów Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki”*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 15: 1970 nr 3 ss. 676—677.